

Miesięcznik Parafii MB Królowej Polski

ISSN 1642-0045

GŁOS

Arki Pana

Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej

Kraków-Bieńczyce

CZERWIEC 2026

Rok/XXXI Nr 06 (491)



**„MNIĘ PRZEŚLADOWALI,
TO I WAS BĘDĄ
PRZEŚLADOWAĆ”**

(J 15,20).

KALENDARZ LITURGICZNY - CZERWIEC 2026

01. Św. Justyna, męczennika
 02. Świętych męczenników Marcelina i Piotra
 03. Świętych męczenników Karola Lwangi i Towarzyszy
**04. NAJŚWIĘTSZEGO
 CIAŁA I KRWI CHRYSZTUSA**
 05. Św. Bonifacego, biskupa i męczennika
 06. Św. Norberta, biskupa
 08. Św. Jadwigi Królowej
 09. Św. Efrema, diakona i doktora Kościoła
 10. Bł. Bogumiła, biskupa
 11. Św. Barnaby, Apostoła
12. NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA
**13. NIEPOKALANEGO
 SERCA NAJŚW. MARYI PANNY**
 14. Bł. Michała Kozala, biskupa i męczennika

15. Bł. Jolanty, zakonnicy
 17. Św. Alberta Chmielowskiego, zakonnika
 19. Św. Romualda, opata :
 21. Św. Alojzego Gonzagi, zakon-
 nika W diecezji opolskiej:
 22. Św. Paulina z Noli, biskupa
 24. NARODZENIE ŚW. JANA CHRZCICIELA
 26. Św. Zygmunta Gorazdowskiego, prezbitera
 27. Św. Cyryla Aleksandryjskiego, bi-
 skupa i doktora Kościoła
 28. Św. Ireneusza, biskupa i męczennika
29. ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA
 30. Świętych Pierwszych Męczenni-
 ków Św. Kościoła Rzymskiego

WYDARZENIA – CZERWIERC 2026

1 czerwca – Międzynarodowy Dzień Dziecka

5-6 czerwca – XIV Ogólnopolska Pielgrzymka Żywego Różańca na Jasną Górę oraz III Ogólnopolski Kongres Żywego Różańca.

6 czerwca – Ogólnopolskie Spotkanie Młodych na Polach Lednickich

6 czerwca - W Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie beatyfikacja ks. Jana Świerca SDB i jego ośmiu towarzyszy, którzy oddali życie za wiarę w obozach koncentracyjnych, m.in. w Auschwitz i Dachau.

7 czerwca – Dzień Dziękczynienia obchodzony w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie.

7- 12 czerwca - w Wilnie odbędzie się VI Światowy Apostolski Kongres Miłosierdzia.

13czerwca - Ogólnopolska Pielgrzymka Straży Honorowej NSPJ do Sanktuarium św. Jana Pawła II w Krakowie (Centrum "Nie lękajcie się").

19-20 czerwca – Ogólnopolska Pielgrzymka Akcji Katolickiej w Polsce na Jasną Górę.

20-21 czerwca – 45. Ogólnopolska pielgrzymka Apostolstwa Trzeźwości na Jasną Górę.

23-26 czerwca – spotkanie misjonarzy i misjonek, które organizuje Komisja KEP ds. Misji.

Z KALENDARIUM ARKI PANA

17 czerwca 1961 r. – W rok po krwawych wydarzeniach Obrony Krzyża przez mieszkańców Nowej Huty, Wydział Architektury i Budownictwa w Nowej Hucie nadesłał do Administracji Parafii Nowa Huta – Bieńczyce decyzję w sprawie usunięcia, jak napisano: „samowolnie postawionego krzyża na osiedlu Teatralnym w Nowej Hucie”. W związku z tym wydział „zarządza usunięcie krzyża w terminie 14 dni od daty otrzymania niniejszej decyzji”. W uzasadnieniu tej decyzji czytamy, że krzyż został wzniesiony na nieruchomości należącej do Skarbu Państwa bez uprzedniego zezwolenia, a teren przeznaczony jest pod budowę szkoły oraz kwietników i miejsc rekreacyjnych. Pismo podpisał architekt dzielnicowy mgr inż. Marian Świrski.

W odpowiedzi na to pismo Kancelaria Parafialna odpisała m. innymi, że „treści tego nie przyjmuje do wiadomości



ISSN 1642-6045



Wydawca: Parafia Rzymsko-Katolicka pw. MB Królowej Polski Krakowie – Bieńczyce
Zespół redakcyjny: ks. Tomasz Nowak – asystent kościelny, Tadeusz A. Janusz – redaktor naczelny; Małgorzata Modzelewska – sekretarz redakcji; Stanisław Malara;

Tadeusz Palka – foto; Adres redakcji: 31-831 Kraków, ul. Obrońców Krzyża 1; tel. (do parafii) 12 644 06 24; tszunaj@poczta.onet.pl. Koszt wydania jednego egzemplarza gazetki 5 zł.

Nakład 1.000 egz.; Redakcja pracuje bez honorariów; Redakcją „Głosu Arki Pana” można się kontaktować przez skrzynkę pocztowa na drzwiach Redakcji; Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów zmiany tytułów oraz nie bierze odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam.

Głos Arki Pana w internecie: www.arkapana.pl/index.php/aktualnosci/glos-arki-pana.html

i jednocześnie zgłasza protest przeciwko skierowanej w tym piśmie pod adresem rzymskokatolickiego kościoła parafialnego w Bieńczycach - Nowej Hucie insynuacji naruszenia postanowień art. 333 i art. 340 prawa budowlanego. Insynuowanym naruszeniem prawa budowlanego miałyby być wzniesieniem Krzyża na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa rzekomo bez uzyskania uprzedniego zezwolenia". Dalej Kancelaria zwraca uwagę wydziału, że wydając decyzję, powinna znać stan faktyczny i zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego wydział jest zobowiązany „w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrywać cały materiał dowodowy, czego nie uczynił, opierając się na wręcz sprzecznych z faktycznym stanem przesłankach, a mianowicie: sprawą

wzniesieniem Krzyża nie zajmował się rzymskokatolicki kościół parafialny, lecz Komitet Budowy Kościoła, który otrzymał zezwolenie na prawne użytkowanie parceli i przeznaczenie jej pod budowę kościoła, wobec czego postawienie Krzyża było faktem legalnym i dlatego decyzja wydziału Architektury i Budownictwa mówiąca o „samowolnym postawieniu Krzyża” jest bezprzedmiotowa i nieuzasadniona, a wobec tego stanowi jawne pogwałcenie obowiązującego w PRL prawa, a nadto koliduje z dekretem o ochronie wolności sumienia i wyznania". Pismo podpisał wikariusz parafii ks. Eugeniusz Sukiennik, (por. *Ksiądz Józef Gorzelany, Gdy nadszedł czas budowy Arki, Paris 1988, s. 96-97*).

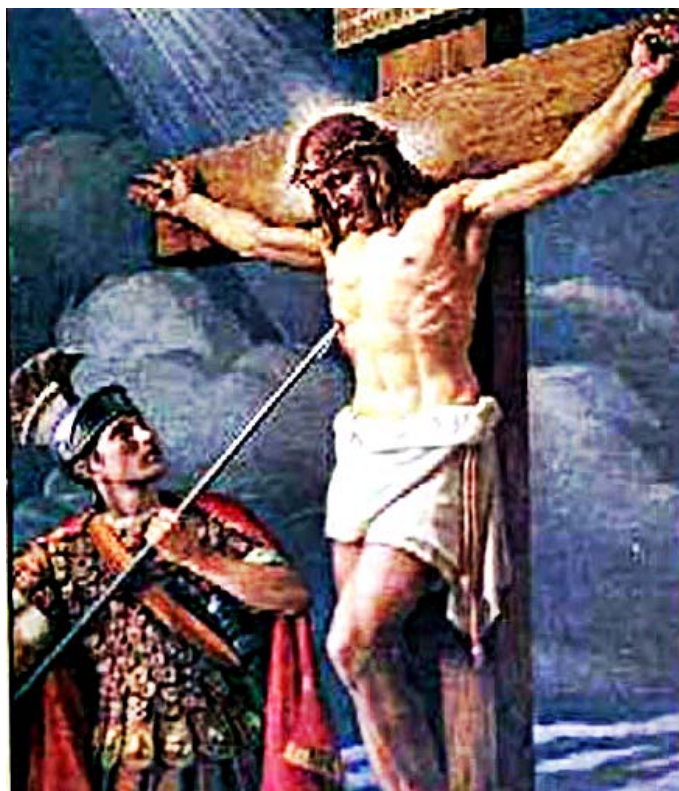
12 CZERWCA – NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA

TWEMU SERCU CZEŚĆ SKŁADAMY..

W tym roku liturgiczna uroczystość ku czci Najświętszego Serca Pana Jezusa przypada 12 czerwca, czyli w pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała, a zatem w piątek po drugiej niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego (Zielonych Świątkach, Pięćdziesiątnicy) W tym dniu Kościół czci miłość Chrystusa Zbawiciela do ludzi, miłość, której symbolem jest Jego Serce. Przez cały czerwiec w kościołach w Polsce odprawiane są nabożeństwa, podczas których śpiewana jest "Litania do Najświętszego Serca Pana Jezusa"..

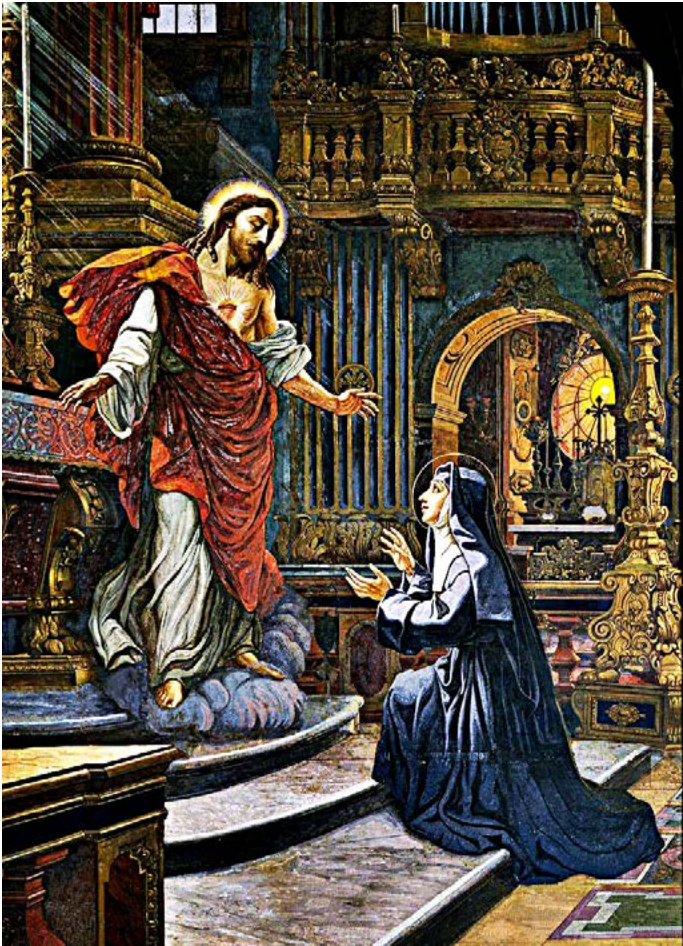
Kult Serca Jezusowego wywodzi się z czasów średniowiecza; początkowo miał charakter prywatny, z czasem ogarnął szerokie rzesze społeczeństwa i ściśle był powiązany z bardzo żywym nabożeństwem do Najświętszej Rany Boku Jezusa. Z Ewangelii wg św. Jana dowiadujemy się, że żołnierz aby upewnić się o śmierci Jezusa przebił Mu bok, z którego wypłynęła **krw i woda**. Sw. Jan interpretuje jako wypełnienie Pisma. (**J 19, 31-37**). Stanowi to kulminacyjny moment męki i symbolizuje źródło sakramentów.

Nabożeństwo do zranionego boku i Serca Pana Jezusa pojawiło się bardzo wcześnie w zakonie dominikanów. W średniowieczu szczególnym nabożeństwem do Serca Pana Jezusa wyróżniały się św. Mechtylda z Hackeborn (1241-1298), św. Gertruda (1250-1303), św. Małgorzata z Kortony (1252-1297), które osobiście praktykowały i szerzyły nabożeństwo do Serca Jezusowego poprzez swoje pisma, które zostały zebrane i wydane w „Liber specialis gratiae” w 1645 r. w początkach XVII w. za prekursora kultu Najświętszego Serca Jezusowego uważa się św. Jana Eudes (1601- 1680) założyciela zakonu Jezusa i Maryi, zwanego eudystami zajmującego się nawracaniem niepraktykujących katolików i protestantów oraz zakładaniem seminariów. Eudes w swym nauczaniu podkreślał mistyczną jedność Najświętszego Serca Jezusa i Maryi. W breve



beatyfikacyjnym o heroiczności cnót (1903) Eudes jest nazywany „twórcą liturgicznego kultu Serca Jezusa i Maryi”. Nowością, którą wprowadził było to, że nabożeństwo do Serca Pana Jezusa łączył ściśle z nabożeństwem do Serca Maryi i wprowadził do liturgii Kościoła. Był niezłomnym apostołem który słowem, pismami i dziełami szerzył kultu i nabożeństwa do Serca Pana Jezusa i do Serca Maryi.

Główna jednak zasługa w rozpowszechnianiu się nabożeństwa do Najświętszego Serca Pana Jezusa przypada skromnej zakonnicy, wizytce, św. Małgorzacie Marii



Alacoque (1647-1690). Żyła ona w tym samym wieku i czasie, co św. Jan Eudes, ale w zupełnym ukryciu w klasztorze w Paray-le-Monial. 27 grudnia 1673 roku Małgorzata dopuszczona została do tego, by spoczęła na Sercu Jezusowym. Pan Jezus pokazując jej swoje Serce pełne ognia, rzekł do niej: „*Moje Boskie Serce tak płonie miłością ku ludziom, że nie może dłużej utrzymać tych płomieni gorzących, zamkniętych w moim łonie. Ono pragnie rozlać je za twoim pośrednictwem i pragnie wzbogacić ludzi swoimi Bożymi skarbami*”. W drugim objawieniu w 1674 roku Pan Jezus wymienił dobrodziejstwa i łaski, jakie przyrzeka czcicielom swojego Serca. „*To nabożeństwo – pisze św. Małgorzata – jest ostatnim wysiłkiem Jego miłości i będzie dla ludzi jedynym ratunkiem w ostatnich czasach*”. Wśród różnych form czci Pan Jezus zażądał czci także wizerunków swojego Serca. W tym samym roku 1674 miało miejsce trzecie z wielkich objawień. W czasie wystawienia Najświętszego Sakramentu pojawił się Świętej Pan Jezus „*jaśniejący chwałą, ze stygmatami pięciu ran, jaśniejącymi jak słońce*”. Pan Jezus ponownie odsłonił swoją pierś i pokazał Serce swoje w pełni blasku. Zażądał, aby w zamian za niewdzięczność, jaka spotyka Jego Serce i Jego miłość, okazaną rodzajowi ludzkiemu, dusze pobożne wynagradzały temuż Sercu zranionemu grzechami i niewdzięcznością ludzką. Zażądał od świętej, aby w duchu tegoż zgromadzenia odbywała się w każdą noc przed pierwszym piątkiem miesiąca adoracja godzinna („*godzina święta*”) oraz aby Komunia święta w pierwsze piątki miesiąca była również ofiarowana w celu wynagrodzenia Boskiemu Sercu za grzechy i oziębłość ludzką. Wreszcie w piątek po oktawie Bożego Ciała, 10 czerwca 1675 roku nastąpiło ostatnie wielkie objawienie. Kiedy Małgorzata klęczała przed tabernakulum w czasie nawiedzenia

Najświętszego Sakramentu, ukazał się jej Chrystus, odsłonił swoje Serce i powiedział: „*Oto Serce, które tak bardzo umiłowało ludzi, że nie szczędziło niczego aż do zupełnego wyniszczenia się dla okazania im miłości, a w zamian za to doznaje od większości ludzi tylko gorzkiej niewdzięczności, wzgardy, nieuszanowania, lekceważenia, oziębłości i świętokradztw, jakie oddają mu w tym Sakramencie Miłości. Lecz najbardziej boli Mnie to, że w podobny sposób obchodzą się ze Mną serca służbie mojej szczególnie poświęcone. Dlatego żądam, aby pierwszy piątek po oktawie Bożego Ciała był odtąd poświęcony jako osobne święto ku czci Mojego Serca i na wynagrodzenie Mi przez Komunię i inne praktyki pobożne zniewag, jakich doznaję. W zamian za to obiecuję ci, że Serce moje wyleje hojne łaski na tych wszystkich, którzy w ten sposób oddadzą Mu cześć lub przyczynią się do jej rozszerzenia*”. Pan Jezus dał św. Małgorzacie Alacoque **dwanaście obietnic**, dotyczących czcicieli Jego Serca, w tym obietnicę pierwszych piątków miesiąca:

W nadmiarze miłosierdzia Serca mojego przyrzekam tym wszystkim, którzy będą komunikować w pierwsze piątki miesiąca przez dziewięć miesięcy z rzędu w intencji wynagrodzenia, że miłość moja udzieli łaskę pokuty, iż nie umrą w mojej nielasce, ani bez Sakramentów świętych, a Serce moje będzie im pewną ucieczką w ostatniej godzinie życia.

Stolica Apostolska dopiero po ścisłych i dokładnych badaniach zezwoliła na obchodzenie święta, jak i na cześć wizerunków Jezusowego Serca w formach dzisiaj powszechnie przyjętych. Po raz drugi Kościół pośrednio zatwierdził objawienia, dane św. Małgorzacie Marii Alacoque, kiedy po surowym procesie wyniósł ją do chwały ołtarzy. Jej beatyfikacja odbyła się w roku 1864, a kanonizacja w roku 1920. Pierwszym z papieży, który zatwierdził nabożeństwo do Serca Pana Jezusa a także święto dla niektórych diecezji i zakonów był Klemens XIII. Uczynił to w roku 1765 – a więc prawie w sto lat po wspomnianych objawieniach. Decydującym jednak w tej sprawie stał się memoriał biskupów polskich wysłany do tegoż papieża w 1765 roku. Memoriał podaje najpierw historyczny przegląd kultu, z kolei uzasadnia bardzo głęboko godziwość i pożytki płynące z tego nabożeństwa. Papież Pius IX w roku 1856 rozszerzył święto Serca Pana Jezusa na cały Kościół. Leon XIII 31 grudnia 1899 roku oddał Sercu Jezusowemu w opiekę cały Kościół i rodzaj ludzki.

Kościół widzi w nabożeństwie do Serca Jezusowego znak miłości Boga ku ludziom. Chce także rozbudzić w sercach ludzkich wzajemną miłość ku Bogu poprzez to nabożeństwo. Nadto sam Chrystus nadał temu nabożeństwu wybitnie kierunek ekspicyjny: ma nas ono uwrażliwiać na grzech, mobilizować w imię miłości Chrystusa do walki z nim oraz do wynagradzania za tych, którzy najwięcej ranią Boże Serce.

Nabożeństwo do Najświętszego Serca Jezusowego skłania również do aktów pokutnych za grzechy innych. Kto miłuje Boże Serce, ten będzie starał się temuż Sercu wynagradzać za grzechy braci. Tak więc nabożeństwo to budzi także świadomość i odpowiedzialność społeczną. Nabożeństwo do Serca Jezusowego ponagla nas do naśladowania cnót tego Serca – a przede wszystkim miłości we wszelkich jej przejawach.

Oprac. AK

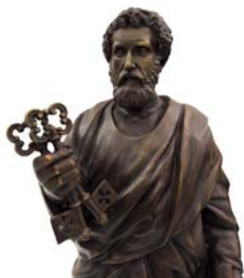


29 CZERWCA – UROCZYSTOŚĆ ŚWIĘTYCH APOSTOŁÓW PIOTRA I PAWŁA

MNIE PRZEŚLADOWALI..

Jezus Chrystus wielokrotnie zapowiadał swoim uczniom, że będą prześladowani z powodu Jego imienia. Wskazywał, że nienawiść, z którą On sam się spotkał, przeniesie się również na Jego wyznawców, (por. Łk 21, 12-19; Mt 10, 17-33; J 15,20). W dniu 29 czerwca wspominamy męczeńską śmierć świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Według tradycji chrześcijańskiej obaj apostołowie zginęli w czasach prześladowań Nerona w Rzymie tego samego dnia, 29 czerwca 67 r. Piotr, jak głosi tradycja, został ukrzyżowany głową w dół na własną prośbę i pochowany na Wzgórzu Watykańskim w pobliżu Via Trionfale. Jego grób znajduje się w podziemiach bazyliki św. Piotra w Watykanie. Św. Paweł, obywatel rzymski, został ścięty mieczem tuż za granicą miasta w Aquae Salviae (obecnie Trzy Źródła), przy drodze ostyjskiej (Via Ostiense). Według tradycji, ścięta głowa świętego odbiła się trzykrotnie od ziemi, co spowodowało powstanie trzech źródeł. Obecnie to miejsce nosi nazwę *Tre Fontane – Trzy Źródła*. Znajduje się tam sanktuarium pod opieką Trapistów, obejmujące kościół św. Pawła o Trzech Źródłach. Grób świętego Pawła znajduje się w Rzymie w Bazylice świętego Pawła za Murami (*San Paolo Fuori le Mura*). Oba te wydarzenia są obchodzone razem, symbolizując założenie Kościoła rzymskiego.



ŚWIĘTY PIOTR jest najbardziej znanym apostołem. Od samego początku Szymon syn Jana, zwany Piotrem, zajmował ważne miejsce we wspólnocie uczniów - jego imię zawsze pojawia się jako pierwsze na liście Dwunastu Apostołów. Należał do wąskiej grupy, która aktywnie i najczęściej uczestniczyła

w najważniejszych momentach misji Jezusa. Wraz z Jakubem i Janem był świadkiem wskrzeszenia córki Jaira, niezwykłym świadkiem przemienienia Jezusa na Górze Tabor i towarzyszył Mu w dramacie modlitwy w Ogrodzie Getsemani. Jest też po Jezusie Chrystusie najczęściej cytowaną postacią w Nowym Testamencie. Księga Dziejów Apostolskich daje nam ważne spojrzenie na rolę Piotra w Kościele wczesnochrześcijańskim. Jawi się on jako prawdziwy przywódca wspólnot chrześcijańskich tworzących się w Jerozolimie i Palestynie. To on proponuje wypełnienie wakatów po Judaszu, powołując Macieja. Po wydarzeniu Pięćdziesiątnicy przemawia do ludu i składa piękne świadectwo o Jezusie, wzywając wszystkich do nawrócenia. Bezpośrednim świadkiem i towarzyszem przepowiadania Piotra był św. Marek Ewangelista. Z jego relacji widać, że Piotr odegrał wiodącą rolę w Kościele Jerozolimskim i jego ekspansji i rozprzestrzenieniu się na terytoria pogańskie i przyjęcia pogan do wspólnoty chrześcijańskiej. Z Dziejów Apostolskich (Dz 15, 1-29 i Ga 2, 1-14) dowiadujemy się, że w 49 r. Piotr przybył do Jerozolimy aby uczestniczyć w tzw. Soborze Jerozolimskim. Na soborze Piotr potwierdził uniwersalny cel zbawienia

Chrystusa i całkowitą otwartość na pogan, którzy przyjmując chrześcijaństwo nie byli zobowiązani do przestrzegania Prawa Mojżeszowego. Dzięki niemu poganie i ci, którzy nie byli obrzezani, jak to wcześniej nakazywało żydowskie Prawo Mojżeszowe, mogli być chrześcijanami.

Działalność apostołowa św. Piotra w Kościele jerozolimskim budziła niepokój religijnych i politycznych elit żydowskich i podobnie jak inni apostołowie, był postrzegany jako zagrożenie dla konserwatywnego porządku religijnego w Jerozolimie, co powodowało, że był ścigany przez ludzi Heroda (Agryppy I), (Dz 12, 1-19). Był wielokrotnie ciągnany przed Sanhedryn, przesłuchiwany, wyśmiewany, bity i więziony. Prześladowania te doprowadziły do tego, że Piotr po cudownym uwolnieniu z więzienia (Dz 12, 17) musiał opuścić Jerozolimę, a jego dalsza działalność przeniosła się m.in. do Antiochii, i innych terenów cesarstwa Rzymskiego i do Rzymu. Euzebiusz z Cezarei w *Historii Kościelnej* podaje, że Piotr „zaniósł bezcenny skarb duchowego światła do Rzymu” w drugim roku panowania Klaudiusza, czyli w 42 r. po Chr. Badacze podkreślają jednak, że w drodze do Rzymu stał się wędrownym apostołem i prowadził działalność misjonarską w różnych diasporach żydowskich ówczesnego Cesarstwa Rzymskiego, na co wskazują teksty Nowego Testamentu. Tekst Ga 2, 11-14 jest jednoznacznym świadectwem tego, że po Soborze Jerozolimskim św. Piotr udał się do Antiochii Syryjskiej, gdzie przez jakiś czas ewangelizował



zarówno Żydów, jak też pogan. Natomiast 1P 1, 1 może być reminiscencją jego działalności w północnych regionach Azji Mniejszej, a 1Kor 1, 12; 9, 5 sugeruje, że złożył wizytę chrześcijanom w Koryncie podczas swej podróży do Rzymu. Teksty te sugerują, że św. Piotr wypełnił na swój sposób misyjny nakaz Jezusa, by Jego apostołowie szli na cały świat i głosili Ewangelię wszelkiemu stworzeniu (por. Mk 16, 15). Dzięki temu zyskał wielki autorytet, oparty nie na przekazaniu mu władzy kluczy (por. Mt 16, 19) i pobycie w Rzymie, ale też zrodził się dzięki gorliwej pracy apostołowskiej, dzięki której mogli go osobiście spotkać, poznać i docenić chrześcijanie z wielu ważnych w owym czasie Kościołów lokalnych w Palestynie, Azji Mniejszej i Grecji.

Męczeńskiej śmierci św. Piotra którą poniósł według utrwalonej tradycji, opartej przede wszystkim na świadectwie św. Klemensa w Liście *do Koryntian* (około 95 r.), razem ze św. Pawłem w 67 r. towarzyszy piękna opowieść. W jednym z listów św. Ambrożego, czytamy, że Apostoł zdawał sobie sprawę, że chwila męczeństwa prędzej czy później nadejdzie. To wspólnota chrześcijańska Rzymu poprosiła go o opuszczenie miasta, pragnąc chronić życie tego naocznego świadka Ewangelii. Piotr ulega tym prośbom i wyrusza Drogą Appijską, gdzie spotyka Jezusa, którego Apostoł pyta: *Domine Quo Vadis?* – „Panie, dokąd idziesz?”. Na to pytanie zmartwychwstały Jezus odpowiedział: *Venio Romam iterum crucifigi* – „Idę do Rzymu, aby zostać powtórnie ukrzyżowany”. Piotr zrozumiał wówczas, że Pan wskazywał mu drogę męczeństwa. Musiał wrócić do miasta, aby wypełnić wolę Bożą i swoim świadectwem umocnić Kościół, który w tamtych latach rodził się w Rzymie. Jego wiara staje się fundamentem Kościoła, jest kamieniem węgielnym, który spaja Kościół.



ŚWIĘTY PAWEŁ, Szawel lub Saul (takie imiona pojawiają się w różnych źródłach) przyszedł na świat między 5 a 10 rokiem po Chr. w Tarsie, (dzisiejsza Turcja). Pochodził z rodziny żydowskich kupców, która zapewniła mu doskonałe wykształcenie. Paweł był uczonym w piśmie faryzeuszem, znającym i wykładającym Torę. Kształcił

się w Jerozolimie w szkole rabina Gamaliela, „uczonego w Prawie”, który wstawił się przed Sanhedrynem za uwolnieniem Apostołów z więzienia. (por. Dz 5, 34-42). Posiadał on również obywatelstwo rzymskie, co też wiele razy pomogło mu w życiu. Jako faryzeusz zelota (fanatyk), początkowo prześladował chrześcijan. Po nawróceniu pod Damazkiem (ok. 36 r.) stał się „Apostolem Narodów”. Odbył liczne podróże misyjne, zakładając gminy w Azji Mniejszej i Europie.

Głównym źródłem dotyczącym życia, działalności misyjnej oraz męczeńskiej śmierci św. Pawła Apostoła są biblijne (pierwotne) pisma kanoniczne oraz tradycja wczesnochrześcijańska. Podstawowym źródłem biblijnym są Dzieje Apostolskie (Dz) od czasu jego nawrócenia (rozd. 9), poprzez podróże misyjne, aż po przybycie do Rzymu i jego działalność w niewoli. Liczne szczegóły autobiograficzne natomiast znajdujemy w jego listach pisanych do Rzymian, Koryntian, Galatów, Tesaloniczan. Znajdujemy tam informacje o jego zmaganiach, współpracownikach oraz teologii. Listy do Tomoterusza i Tytusa (1-2 Tym, Tyt), dają wgląd w ostatni okres życia Apostoła oraz jego troskę o Kościół. Paweł osobiście nie spotkał się z Chrystusem, ale znamy z Biblii historię Saula, który jechał do Damazku prześladować Chrześcijan. Na drodze spotkała go wielką jasność i usłyszał głos samego Mesjasza pytający go „Saulu dlaczego mnie prześladowasz?”. To był moment zwrotny w jego życiu, nawrócenie. Zaczął naśladować Chrystusa i nauczać. Sam nazywał się Apostołem pogan gdyż swoje nauki kierował głównie do Greków i Rzymian. Głosił Ewangelię, którą – jak sam powiedział – nie otrzymał ani nie nauczył się od człowieka, lecz objawił mu ją Jezus Chrystus (Ga 1, 12). Jego przyjęcie łaski Bożej przemieniło go w największego misjonarza wszech czasów, zdolnego głosić i nawracać niezliczone rzesze ludzi do Chrystusa, przemierzając się z jednego miasta do drugiego Cesarstwa Rzymskiego, pośród tysięcy niebezpieczeństw i cierpień, więzień, chłost, rozbić statków, częstych czuwań i postów. Cieszył się, że mógł to zrobić, bo: „Zostałem ukrzyżowany razem z Chrystusem. Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 2.20).

Z Listu św. Klemensa Rzymskiego, trzeciego następcy św. Piotra, napisanym pod koniec I w. ok. 30 lat po śmierci apostołów Piotra i Pawła, do Kościoła w Koryncie dowiadujemy się między innymi o prześladowaniu chrześcijan za cesarza Nerona w 67 r. po Chr. W rozdziałach V-VI znajduje się najstarsza relacja o prześladowaniach chrześcijan za czasów Nerona i męczeństwie Apostołów Piotra i Pawła. : Warto tu dodać, że użyty w liście grecki czasownik *martyrein* – „złożyć świadectwo” – oznaczał tyle samo co „ponieść męczeństwo”. Późniejsze wzmianki o tym fakcie znajdują się u Tertuliana († ok. 220) i u Orygenesza (†254). Inny wielki świadek pierwszych wieków chrześcijaństwa, św. Ireneusz, biskup Lyonu († ok. 202), mówi o Piotrze i Pawle jako założycielach Kościoła w Rzymie. We wszystkich tych świadectwach chodzi o pisarzy ważnych nie tylko dla doktryny chrześcijańskiej, obrony i wykładu prawd wiary, ale także dla historii. Znaczącym pozabiblijnym źródłem historycznym jest świadectwo rzymskiego historyka Tacyty († ok. 120), który w *Annales* opisuje niezwykle okrucieństwo w prześladowaniu chrześcijan uważając, że ich eksterminacja nie służyła interesowi publicznemu, lecz była realizacją okrutnych zachcianek

faryzeuszem, znającym i wykładającym Torę. Kształcił



jednego człowieka – Nerona.

Św. Paweł był więziony w Rzymie dwukrotnie. Pierwsze uwięzienie (ok. 60–62 r.) było łagodniejsze – przebywał w areszcie domowym, skąd nauczał i pisał listy. Drugie uwięzienie (ok. 64–67 r.), po pożarze Rzymu, było znacznie surowsze i zakończyło się jego ścięciem. Jako obywatel rzymski nie mógł być ukrzyżowany, dlatego został ścięty 29 czerwca 67 r. po Chr. na Via Ostiense, tuż za murami miasta.

GROBY MĘCZENNIKÓW – dowiadujemy się z Historii kościelnej, napisanej na początku IV wieku, przez chrześcijańskiego historyka Euzebiusza z Cezarei, który przytoczył świadectwo prezbitera Gajusza, który już w II wieku zidentyfikował miejsca śmierci i pochówku Apostołów: „*Mogę ci pokazać relikwie Apostołów: jeśli pójdziesz do Watykanu lub na Via Ostiense, znajdziesz szczątki założycieli tego Kościoła*”. W tych wersach mamy najstarszy dowód pochówku w Rzymie dwóch Apostołów, których tradycja ściśle ze sobą połączyła, o czym świadczy również sama celebracja liturgiczna, która łączy ich w dniu

dniu opinia, że obaj Apostołowie ponieśli śmierć męczeńską tego samego dnia. Już w roku 258 obchodzono święto obu Apostołów razem dnia 29 czerwca, tak na Zachodzie, jak też i na Wschodzie, co wskazywałoby na powszechne przekonanie, że był to dzień śmierci obu Apostołów. Taki bowiem był bardzo dawny zwyczaj, że święta liturgiczne obchodzono w dniu śmierci męczenników, a potem także (od IV w.) - wyznawców. Inna ze współczesnych teorii mówi, że 29 czerwca miało miejsce przeniesienie relikwii obu Apostołów do katakumb Kaliksta podczas prześladowań za cesarza Waleriana w celu schowania ich i uchronienia przed zniszczeniem. Słowa zawarte w Prefacji na Uroczystość Świętych Apostołów Piotra i Pawła: „Piotr i Paweł, obdarzeni różnymi darami, zbudowali jeden Kościół Chrystusa” podkreślają jedność Kościoła oraz różnorodne charyzmaty dwóch filarów chrześcijaństwa – Piotra (opoki) i Pawła (nauczyciela narodów), którzy mimo różnic współpracowali dla tej samej Ewangelii.

TAJ

30 CZERWCA – ŚWIĘCI PIERWSI MĘCZENNICZY KOŚCIOŁA RZYMSKIEGO

„... I WAS BĘDĄ PRZEŚLADOWAĆ” (J 15,20)

W dniu następującym po uroczystości świętych Piotra i Pawła, w nowym Kalendarzu Kościelnym wprowadzono wspomnienie „Pierwotnych Męczenników Kościoła Rzymskiego”, czyli pierwszych męczenników zamordowanych w Rzymie podczas pierwszych prześladowań, których imiona pozostają nieznane. To liczna grupa chrześcijan zamordowanych w Rzymie za czasów Nerona (po pożarze w 64 r.). 30 czerwca wspominamy zatem ofiary okrutnych prześladowań, często ginące w ogniu lub rozszarpywane przez dzikie zwierzęta. Ich wspomnienie zostało ustanowione w 1969 roku. Ma ono na celu oddanie holdu tym, którzy poświęcili życie

w pierwszych wiekach chrześcijaństwa w Rzymie i stali się fundamentem rodzącego się Kościoła.

Chrystus zegnając się z Apostołami podczas Ostatniej Wieczerzy



powiedział im: „*Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować*” (J 15,20). ostrzegając ich, że nienawiść świata wobec Niego przeniesie się również na Jego wyznawców z powodu Jego imienia. Podobną myśl wyraził św. Paweł w liście do Tymoteusza: „Wszystkich, którzy chcą pobożnie żyć w Chrystusie Jezusie, spotkają prześladowania” (2 Tm 3,12). Cytaty te podkreślają, że prześladowanie za wiarę jest konsekwencją naśladowania Jezusa. Wszyscy Apostołowie, oprócz św. Jana, zginęli śmiercią męczeńską. Podobny los spotkał pierwszych chrześcijan w Rzymie za cesarza Nerona. Za pretekst posłużył pożar Rzymu, który wznicił Neron, żeby zyskać tanie tereny pod budowę swojego „złotego” pałacu



i przebudowy miasta. Pożar wybuchł z 19 na 20 lipca 64 r. po Chr. i trwał 6 dni, doszczętnie niszcząc 3 rzymskie dzielnice. Cesarz, którego oskarżano o wywołanie pożaru, chcąc się oczyścić z zarzutów, wskazał na chrześcijan jako winnych nieszczęścia. Ostatecznie więc postanowiono przypisać całą odpowiedzialność wyznawcom nowej, niezrozumiałej dla pogan i budzącej nienawiść najbardziej ortodoksyjnych Żydów, religii. Stanowili oni grupę o niewielkim znaczeniu. Pojawili się w mieście od niedawna. Nie mieli żadnej ochrony. Nie zajmowali stanowisk władzy. Co więcej, chrześcijaństwo spotykało się ze sprzeciwem ze względu na doktrynę kwestionującą wierzenia religijne rozpowszechnione w Rzymie i innych częściach Cesarstwa, a także ze względu na gromadzenie się i sprawowaniu „tajemniczych” (podejrzanych) obrzędów „*fractio panis*” (łamania chleba). I tak, aby zapobiec gniewowi ludu, niemal natychmiast po pożarze Rzymu, nastąpił krwawy atak na chrześcijan, obarczając ich winą za wszelkie nieszczęścia, jakie spadły na Rzym. Konsekwencje tego były przerażające dla wyznawców Chrystusa i trwały cztery lata. Wśród ofiar, których tożsamość w ogromnej większości pozostała nieznaną, znaleźli się dwaj apostołowie, założyciele Kościoła rzymskiego: Piotr, skazany na mękę ukrzyżowania i Paweł, misjonarz, już wtedy osadzony w więzieniu, skazany na ścięcie mieczem w Aquae Salviae.

Dla nas Polaków, to co wydarzyło się w Rzymie w lipcu 64 r. po Chr., gdy miasto zostało podpalone i zniszczone przez pożar, przez samego cesarza Nerona, jest doskonale znane, a to dzięki nagrodzonej Noblem powieści Henryka Sienkiewicza „*Quo vadis*”, czy słynnym obrazom Henryka

Siemieradzkiego „*Pochodnie Nerona*” z Krakowskich Sukiennic oraz namalowany w Rzymie w 1897 r. wielkoformatowy obraz „*Dirce chrześcijańska*” znajdujący się w Muzeum Narodowym w Warszawie. Neron, aby oczyścić się z zarzutu o celowe podpalenie miasta, aby zyskać przychylność rzymskich Żydów, zrzucił winę na chrześcijan, czyli na tych, którzy już byli znienawidzeni za swoje zwyczaje i obrzędy, poddając ich najokrutniejszym torturom.

Łaciński historyk Tacyt, który, choć nie patrzył przychylnie na tę rodzącą się religię, i osobiście uważał chrześcijaństwo za „zgubny zabobon”, to nie krył pewnego współczucia dla chrześcijan i potępił okrucieństwo kaźni jaką Neron im zgotował. Jego relacja potwierdza także historyczność Chrystusa, Poncjusza Piłata oraz wczesną obecność wyznawców Jezusa w Rzymie.

W swoich Rocznikach (ok. 116 r) Tacyt pisze, że chrześcijan poddawano wówczas wyrafinowanym męczarniom. Jednych rozrywały i pożerały dzikie zwierzęta, drugich palono żywcem, innych wreszcie krzyżowano. „*Aby rozwiać podejrzenia, Neron zrzucił winę na innych, poddając ich najokrutniejszym torturom. Byli to ludzie znienawidzeni z powodu swoich obrzydliwości: zwykli ludzie nazywali ich chrześcijanami. Nazwa ta pochodzi od Chrystusa, który za Tyberiusza był torturowany przez prokuratora Poncjusza Piłata. Po stłumieniu, odróżający przesąd ponownie rozlał się nie tylko w Judei, gdzie miał swoje katastrofalne korzenie, ale także w mieście. Najpierw aresztowano tych, którzy się przyznali; następnie, po ich donosach, ogromną rzeszę, nie jako podpalaczy, a raczej jako wrogów ludzkości. Ich śmierć uważano*

za rozrywkę. Niektórzy, pokryci „Byli rozszarpywani przez psy, jak skóry zwierząt; inni zostali powieszani na krzyżach i stali się płonącymi pochodniami, gdy dzień ciemniał, by rozświetlać noc. Za to widowisko Neron ofiarował swój ogród”.

Prześladowanie Nerona, objęło jedynie miasto Rzym i jego bezpośrednie sąsiedztwo. Cesarz wykorzystał je do tworzenia krwawych widowisk, które miały być przestrożą dla Rzymian. Najbardziej krwawe rzezie odbywały w miejscu, gdzie znajdował się cyrk zbudowany przez cesarza Kaligulę, później nazwany Cyrkiem Nerona. Mieścił się on w ogrodach Agrypiny (matki Kaliguli), na południowym zboczu Wzgórza Watykańskiego, skąd wychodziły Via Aurelia, Via Cornelia i Via Triumphalis. Świadek tych krwawych widowisk - granitowy Obelisk (350 ton, wysoki wraz z podstawą na 41 m.), który obecnie stoi w centrum placu Świętego Piotra, przywieziony przez Kaligulę w 37 r. wprost z „miasta słupów”, czyli Heliopolis w starożytnym Egipcie, pierwotnie znajdował się w centrum Cyrku Nerona, długiej budowli przecinającej tor wyścigów kwadryg (rydwanów ciągniętych przez cztery konie). To papież Sykstus V w 1586 r. przeniósł go w obecne miejsce, tuż przed Bazyliką Świętego Piotra. Natomiast miejsce, w którym niegdyś stał obelisk, znajduje się po lewej stronie między bazyliką a zakrystią i jest ono zaznaczone na ulicy kwadratową płytą z trawertynu. Tablica ta upamiętnia lokalizację Cyrku, gdzie w 64 roku święty Piotr i wielu innych chrześcijan poniosło męczeńską śmierć.

O metodach egzekucji pierwszych męczenników mamy wiele świadectw. Martyrologium Rzymskie krótko podsumowuje te wiadomości: Święci protomęczennicy Świętego Kościoła Rzymskiego, oskarżeni o podpalenie miasta, zostali okrutnie zamordowani z rozkazu cesarza Nerona, poddani różnym torturom: niektórzy, okryci skórami zwierzęcymi, zostali wystawieni na pastwę psów i rozszarpani na kawałki; inni zostali ukrzyżowani, a jeszcze inni spaleni na stosie, aby po zapadnięciu zmroku służyli jako lampy w nocy. Wszyscy oni byli uczniami Apostołów i pierwocinami męczenników, których Kościół Rzymski ofiarował Panu. Jak widać, wobec chrześcijan stosowano niezwykle





zróznicowane i okrutne tortury. Byli oblewani smołą i podpalani, aby jako "żywe pochodnie" oświetlać nocne widowiska; dzieci i kobiety okrywano skórami zwierząt i rzucano na pożarcie dzikim zwierzętom; innych krzyżowano lub ścinano.

O tych męczarniach, pierwszych bohaterów chrześcijaństwa, „filarach Rzymskiego Kościoła”, pisze papież św. Klemens I Rzymski zwany Apostołem pokoju, przełożony gminy chrześcijańskiej w Rzymie i papież w latach ok. 88-101 r., W liście do rozdartego niezgodą Kościoła w Koryncie napisał między innymi: „...Postawmy przed naszymi oczami bohaterskie przykłady naszego pokolenia. Ci, którzy byli najwyższymi i najświętszymi filarami (Piotr i Paweł), cierpieli prześladowania i walczyli aż do śmierci. A to z powodu prześladowań, wywołanych nienawiścią i złośliwością. ... Do tych mężów, którzy żyli w świętości, dołączyła wielka rzesza wybranych, którzy, cierpiąc również wiele zniewag i udręk z powodu nienawiści innych, dali nam wspaniały przykład... Piszemy to do ciebie, najdroższy, nie tylko po to, by przypomnieć ci o twoim obowiązku, ale także po to, by przypomnieć o nim sobie. Znajdujemy się bowiem na tej samej arenie i czeka nas ta sama walka. Odrzućmy więc próżne i niepotrzebne troski i powróćmy do chwalebnej i czcigodnej normy naszej tradycji, i postarajmy się dostrzec to, co jest piękne, przyjemne i radosne w oczach naszego Stwórcy. Świętych Pierwszych Męczenników Św. Kościoła Rzymskiego. (Pierwszy list Klemensa do Koryntian (rozd. 5-6). Warto zauważyć, że w tym liście z końca I w. po raz pierwszy w literaturze chrześcijańskiej pojawia się greckie pojęcie laikós, które znaczy «członek laosu», czyli «ludu Bożego».

Dokument ten jest zatem świadectwem znaczenia biskupa rzymskiego w I wieku, który był pierwszym wśród biskupów i prezbiterów i ich przełożonym. Dokument włączono nawet przez jakiś czas do kanonu Nowego Testamentu i długo był czytany w kościołach. List wyróżnia się pięknym stylem i jest bezcennym dokumentem jako jeden z najstarszych pomników literatury chrześcijańskiej, poapostolskiej.

Nie ma bardziej przekonującego dowodu wyznania wiary niż oddanie za nią życia. Dlatego już u zarania chrześcijaństwa męczenników od razu obwoływano świętymi. Nawet dzisiaj, gdy uznanie „świętości” kan-



dydatów na ołtarze obwarowane jest wieloma przepisami i koniecznością udowodnienia cudu, to w przypadku męczenników cud nie jest wymagany. Współwyznawcy pierwszych męczenników nazywali ich greckim imieniem Christophoros (Χριστόφορος), czyli „niosący Chrystusa”. Z czasem upowszechniło się greckie określenie mártys, które jednak też nie oznaczało męczennika, lecz „świadka”. Na koniec przyjęło się powszechnie łacińskie określenie **martyr** oznaczające **męczennika**. To chrześcijanin, który w swoim życiu skupił się na jak najwierniejszym naśladowaniu Jezusa – od głoszenia Ewangelii po niesprawiedliwy proces, bezlitosny wyrok i śmierć. Jako pierwszy przeszedł tę drogę święty Szczepan. Kiedy wzorem mistrza głosił nową naukę, został oskarżony o bluźnierstwo i postawiony przed Sanhedrynem. Wiedział, co mu grozi, ale nie wyparł się wiary. Skazany na karę śmierci przez

zatluczenie kamieniami, w ostatnich słowach prosił Boga, by wybaczył katom.

Prześladowania za panowania cesarza Nerona nie trwały długo ale były szczególnie intensywne. Przemoc trwała jednak nadal za panowania innych cesarzy, takich jak Domicjan, Trajan, Decjusz i Dioklecjan, z okresami względnej tolerancji przeplatanych brutalnymi falami prześladowań.

W czasach obecnych jesteśmy świadkami największego prześladowania chrześcijan w historii. W niedzielę 14 września ub. roku papież Leon XIV uczcił świadectwo chrześcijańskich męczenników podczas ekumenicznego spotkania w Rzymie. Było ono połączone z prezentacją listy ponad 1600 osób zabitych za wiarę w ciągu ostatnich 25 lat. „*Wielu braci i sióstr także dziś niesie ten sam krzyż co nasz Pan, dając świadectwo wierze w trudnych i wrogich okolicznościach: podobnie jak On są prześladowani, skazywani i zabijani. Są to kobiety i mężczyźni, siostry zakonne i zakonnicy, świeccy i kapłani, którzy płacą życiem za wierność Ewangelii, za zaangażowanie na rzecz sprawiedliwości, za walkę o wolność religijną tam, gdzie jest ona nadal gwałcona, za solidarność z najuboższymi. Według kryteriów świata zostali oni „pokonani”. Rzeczywi-*

ście, jak mówi nam Księga Mądrości: „Choć nawet w ludzkim rozumieniu doznali kaźni, nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności” (Mdr 3, 4) - powiedział papież Leon w Bazylice Św. Pawła za Murami. z okazji wspomnienia męczenników i świadków wiary XXI wieku.. Według szacunków organizacji Open Doors zajmującej się monitorowaniem prześladowań i pomocą uciskanym chrześcijanom, na całym świecie około 360 milionów wyznawców Chrystusa spotyka się z bardzo wysokim lub ekstremalnym poziomem prześladowań i dyskryminacji ze względu na swą wiarę. Inna organizacja – Pomoc Kościołowi w Potrzebie – alarmuje: – W ponad 50 krajach chrześcijanie są prześladowani. Rośnie zagrożenie ich zdrowia, a nawet życia. W 70 krajach na świecie wiara jest ograniczana, a chrześcijanie dyskryminowani i zmuszani do odrzucenia Chrystusa.



VATICAN NEWS

LEON XIV MODLIŁ SIĘ W MIEJSCU ZAMACHU NA JANA PAWŁA II

Cotygodniowe spotkanie z wiernymi na audiencji ogólnej Leon XIV rozpoczął we środę 13 maja 2026 od przypomnienia zamachu na Jana Pawła II, który miał miejsce dokładnie przed 45 laty na Placu św. Piotra. Ojciec Święty osobiście udał się na miejsce zamachu.

Krzysztof Bronk – Watykan

Przejeżdżając obok miejsca zamachu, Leon XIV polecił zatrzymać papamobile, wysiadł z samochodu i udał się na miejsce, w którym znajduje się tablica upamiętniająca zamach. Papież modlił się w ciszy i przyklęknął.

Ojciec Święty przypomniał o dzisiejszej rocznicy w pozdrowieniu do pielgrzymów angielskojęzycznych. „Dzisiaj – powiedział Leon XIV – obchodzimy wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej. 45 lat temu doszło do zamachu na życie Papieża Jana Pawła II, dlatego też dzisiejszą katechezę poświęciłem Najświętszej Maryi Pannie”.

Mówiąc po portugalsku Leon XIV podkreślił, że w sanktuarium w Fatimie zgromadzili się we środę wierni ze wszystkich kontynentów. – Ich obecność jest znakiem

potrzeby pocieszenia, jedności i nadziei ludzi naszych czasów. *Powierzamy Niepokalanemu Sercu Maryi wołanie o pokój i zgodę, które wznosi się ze wszystkich stron świata, zwłaszcza od narodów dotkniętych wojną – dodał papież. Zwracając się do Polaków obecnych na audiencji zaznaczył: – W tych dniach dzieci w Polsce przystępują po raz pierwszy do sakramentu pojednania i do pierwszej komunii świętej. Niech rodzice, katecheci i wychowawcy będą dla nich przykładem częstego korzystania z łask sakramentalnych. – Polecajmy ich modlitwie, wzywając wstawiennictwa Maryi, Matki Kościoła, którą czcicie śpiewem Litanii Loretańskiej* – powiedział Leon XIV.



3 MAJA – MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ POLSKI

TWOJEJ OPIECE I OBRONIE SIĘ POLECAMY..

W dniu 3 maja, w piątą niedzielę wielkanocną, w uroczystość Matki Bożej Królowej Polski, Arka Pana świętowała swój odpust parafialny. Sumie odpustowej o godzinie 11.00 przewodniczył i homilię wygłosił ks. arcybiskup Marek Jędraszewski.

Punktem wyjścia rozważań ks. arcybiskupa był czytany fragment Listu św. Piotra (1 P 2, 4-9), skierowanego do chrześcijan mieszkających w Bitynii w dzisiejszej północnej Turcji. Żyli tam - jak podkreślał ks. arcybiskup - chrześcijanie nawróceni na wiarę Chrystusa głównie dzięki nauczaniu św. Pawła. Żyli zgodnie z Ewangelią, miłując siebie nawzajem, oddając cześć Bogu i nagle wybuchły tam prześladowania. Pojawiło się pytanie, dlaczego i z jakiego powodu, a przede wszystkim, jak się w tej sytuacji zachować.

Wysłano więc specjalnych posłańców do Rzymu, sądząc, że będzie tam św. Paweł, ale Pawła w Wiecznym Mieście wówczas nie było. Przebywał tam natomiast św. Piotr i to on prześladowanym w Bitynii dał odpowiedź, żeby trwali w wierze, by budowali swoje życie na Chrystusie, niezależnie od okoliczności i dotykających ich prześladowań. Bo Chrystus - pisze św. Piotr - to żywy kamień, który wprawdzie został odrzucony przez ludzi, ale przez Boga, to kamień węgielny. Obraz Chrystusa jako skały pojawił się na samym początku jego publicznej działalności. Mówił: Każdego więc, kto tych słów moich słucha i wypełnia je, można porównać z człowiekiem roztroptym, który dom swój zbudował na skale. Padał deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i uderzyły w ten dom. On jednak nie runął, bo



na skale był utwierdzony. Każdego zaś, kto tych słów moich słucha, a nie wypełnia ich, można porównać z człowiekiem nierozsądnym, który dom swój zbudował na piasku. Spadł deszcz, wezbrały potoki, zerwały się wichry i rzuciły się na ten dom. I runął, a upadek jego był wielki.

W chwilach trudnych trzeba budować na skale, którą jest Chrystus. Każdy, kto żyje według Chrystusowej Ewangelii, będzie kolejnym duchowym kamieniem tej wspaniałej budowli, jaką jest Kościół. Szczególnie takim drogocennym kamieniem jest Matka Boża, stąd w nauczaniu Kościoła Maryja rysuje się jako skała. Fundamentem tej metafory są słowa, które skierował do niej Anioł w chwili Zwiastowania, a przedziwnym uzewnętrznieniem jest obraz Matki Bożej Skalnej w Dolinie Mnikowskiej.

Takim kamieniem węgielnym jest dla narodu polskiego nie tylko sama Matka Najświętsza, ale i też Jasna Góra, która jako pierwsza oparła się najeźdźcy. Od niej jak od skały odbiła się szwedzka fala potopu, by stać się znakiem niedalekiej klęski nieprzyjaciół zza morza. Król Jan Kazimierz wrócił ze Śląska i w katedrze lwowskiej przed obrazem Matki Bożej Łaskawej ślubował: „Wielka Boga Człowieka Matko, ja, Jan Kazimierz król, Ciebie za Państwa mego Królowę dzisiaj wybieram. Mnie i Królestwo moje Twojej opiece i obronie polecam...”. Niebieska Królowa wysłuchała słów

króla i swym matczynym płaszczem osłoniła naród, który Jej zaufał.

Budowaliście tę świątynię w mieście, które z definicji miało być pozbawione Boga. Takie były losy polskie: kiedy jedni radowali się, że zakończyła się II wojna, Polacy byli smutni, bo na miejsce jednego okupanta przyszedł drugi, walcząc z tożsamością polskiego narodu, walcząc z Chrystusową wiarą, a wy zachowaliście się jak zachowują się syny w pieśni Kaczmarek. A mury runą, runą, runą, broniliście krzyża, wzniesiście świątynię ku czci Matki Bożej Królowej Polski, a niedaleko stąd stała ogromna postać jednego z największych zbrodniarzy XX wieku, wodza rewolucji październikowej. Wtedy wydawało się, że nic się już nie da zmienić. a tymczasem to on runął z piedestału, a Matka Boża Królowa Polski jest dla nas ciągle skałą i opoką.

MM

I KOMUNIA ŚWIĘTA W ARCE PANA

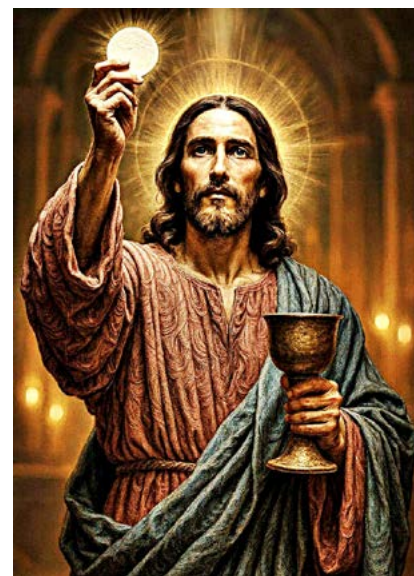
TRWAJCIE W MIŁOŚCI MOJEJ! (J 15,9)

Wpiękną słoneczną niedzielę 10 maja br. uczniowie klas trzecich naszej parafii przystąpili do Pierwszej Komunii Świętej. Pierwsza Komunia to wielkie święto dla całej rodziny, tak więc w tym dniu dzieciom obok rodziców, rodzeństwa, chrzestnych, dziadków i znajomych, towarzyszyli także ich wychowawcy, nauczyciele oraz dyrekcje szkół.

Eucharystii o godz. 11.00 i 12.30 przewodniczył ks. proboszcz Jerzy Czerwień, który w swojej homilii do dzieci zwrócił uwagę na jedno zdanie z czytanej Ewangelii według św. Jana (J 14, 15-21). Pan Jezus powiedział do uczniów "Nie zostawię was sierotami".. Mówił te słowa do apostołów podczas ostatniej wieczerzy w wieczerniku Sierota to ktoś, kto nie ma rodziców Apostołowie w większości byli już dorośli, niektórzy starsi od Jezusa i zapewne wielu spośród nich już nie miało rodziców. Zaskakujące jest więc, że mówi do nich: Nie zostawię was sierotami.

Ostatnia wieczerza odbywała się dzień przed jego śmiercią, on wiedział że umrze następnego dnia, po trzech dniach zmartwychwstanie i będzie tu tylko na krótko, bo potem pójdzie do nieba. Widział, że jego uczniowie już go nie będą widzieli tak jak dotychczas, ale został dla nich na zawsze w sakramencie Eucharystii. To, co obiecał swoim apostołom w wieczerniku, cały czas trwa i dzisiaj za chwilę na tym ołtarzu Pan Jezus przyjdzie do nas pod postacią chleba, będzie z nami. Co więcej, dzisiaj wy po raz pierwszy będziecie mogli przyjąć jego ciało, będziecie się mogli tym ciałem posilić. po to, żeby umocnić swoją

wiarę. Popatrzcie, nikt nam nie jest tak bliski, żebyśmy go mogli zjeść. A Pan Jezus postanowił stać się chlebem po to, żebyśmy mogli go zjeść, aby stał się częścią nas.



Dzisiaj po raz pierwszy wy będziecie mogli przyjąć jego ciało, posilić się nim po to, by umocnić swoją wiarę, żeby nasze serca były dobrem, abyśmy byli ludźmi, którzy naprawdę kochają Pana Jezusa. Po to właśnie przyjmujemy Komunię Świętą, po to jest ten sakrament.

Dzisiaj przyjmiecie Pana Jezusa pierwszy raz, ale ważne jest, żeby przyjmować Komunię Świętą przez całe życie. Tak jak każdego dnia potrzebujemy jeść chleb, żeby mieć siłę, żeby rosnąć, tak potrzebujemy Komunii Świętej, aby stawać się bardziej bliskimi Panu Bogu - mówił ks. proboszcz.

Wspominając ten piękny dzień Pierwszej Komunii Świętej, życzymy wszystkim dzieciom pierwszokomunijnym oraz ich rodzicom nieustającego trwania w miłości, bo "Kto trwa w miłości, trwa w Bogu a Bóg trwa w nim".

Małgorzata Modzelewska



SP101 KL. A



SP 101 KL B



SP 101 KL C



SP 86 KLA

13 MAJA – FATIMA

BÓG JEST Z NAMI!

We środę 13 maja zainaugurowaliśmy kolejny rok nabożeństw fatimskich. Jak podkreślił ks. proboszcz Jerzy Czerwień, rozpoczynają się one na dwa dni przed 49. rocznicą konsekracji Arki Pana i będą przygotowaniem do jubileuszu 50 - lecia poświęcenia naszego kościoła. Chcemy Matce Bożej dziękować już dzisiaj za naszą parafialną świątynię. Do tego jubileuszu będziemy się przygotowywać przez cały rok - powiedział ks. proboszcz.

W środowe popołudnie w Arce Pana wokół ołtarza zgromadziły się tłumy czcicieli Matki Bożej Fatimskiej - a wśród nich dzieci pierwszokomunijne, poczty sztandarowe i feretrony. Nabożeństwu przewodniczył i homilię wygłosił ks. proboszcz Jerzy Czerwień. Po

W swoim kazaniu ks. proboszcz rozważał fragment Ewangelii według św. Łukasza (Łk 2,1-14) o Narodzeniu Pańskim, czytany tradycyjnie podczas Pasterki. Tym samym ks. proboszcz zatrzymał się przy kolejnym miejscu Nowego Testamentu, który mówi o Matce Bożej. Zwrócił uwagę na podobieństwa i różnice w opowieści św. Łukasza i św. Mateusza o narodzinach Syna Bożego, Identyczne są dwie miejscowości Betlejem i Nazaret - dwa miasteczka z czasów Jezusa.. Pomiędzy nimi rozpięta jest tajemnica przyjścia na świat Zbawiciela. W obu Ewangeliach jest napisane, że Pan Jezus narodził się w Betlejem, gdzie wcześniej urodził się Dawid, założyciel dynastii królewskiej Izraela. I zgadza się też to, że Pan Jezus wychował

się w Nazaret. Nazaret było uważane za miejscowość, z której Jezus pochodzi. Nazywano Go Nazarejczykiem. Ale różnica jest wyraźna - św. Łukasz mówi, że tak naprawdę Józef i Matka Najświętsza mieszkali w Nazaret i tylko przez zrządzenie losu udali się do Betlejem, by tam zostać zapisani, bo Betlejem było rodzinną miejscowością św. Józefa, po czym wracają do Nazaret i tam żyją.

Natomiast św. Mateusz pisze, że Józef i Matka Najświętsza mieszkali w Betlejem. Tam się rodzi Dziecię Jezus Chrystus. a do Nazaretu trafiają przez zrządzenie losu Uciekają do Egiptu, z Egiptu nie przychodzą do rodzinnego Betlejem, gdyż w Judei panuje syn Heroda Wielkiego, tylko do Galilei, aby nie narazić dziecka na niebezpieczeństwo. W Nazaret dorasta Pan Jezus.

Inaczej pokazuje tę historię św. Łukasz, inaczej św. Mateusz. prawdziwość tych opowieści polega na tym, że zgadzają się szczegóły faktów i przesłanie jest tożsame - istotne prawdy dla naszego życia i dla naszego zbawienia. Istotnym przesłaniem jest to, że Jezus Chrystus jest prawdziwym Synem Bożym i narodził się w Betlejem tak jak każdy człowiek. Pochodzi z rodu Dawida, a wychował





w Nazaret - miejscu nieznanym Staremu Testamentowi. Wszystkie te sprawy, zmiany miejsca, koleje losu spowodowały dużo zamieszania w życiu Świętej Rodziny, z pewnością kosztowały też masę zmartwień i nerwów, To nie były koleje losu, które byśmy nazwali cudownymi.

Ważne jest to, że Maryja, św. Józef i Jezus Chrystus w tym wszystkim odkrywali drogę do Pana Boga, wiedząc, że Pan Bóg jest z nimi i przeprowadza swoją wolę zbawczą. W tej historii dostrzeżmy nasze życie. Wszystkich nas spaja jedno miejsce Arka Pana - tu się spotykamy, tu się modlimy. Ale przecież wielu mówi: ja nie jestem stąd, przywiodły mnie tutaj koleje losu, przyszedłem tu za pracą, mieszkaniem, tu się ożeniłem, tu wysłałem za męża.

Młodzi tu się urodzili, ale starsi w większości tutaj przybyli. I można zapytać, czy to przybycie do Nowej Huty to było nasze pragnienie? Często to była trudna decyzja, ale Pan Bóg zaprasza nas, abyśmy jak Maryja i św. Józef na te wszystkie koleje losu patrzyli tylko przez jedną perspektywę - zgodni, że Pan Bóg jest z nami tutaj i tu nam błogosławi i wspiera nas, abyśmy sami w tym właśnie miejscu osiągnęli zbawienie

Te koleje losu mieszczą się w Bożej Opatrzności - Pan Bóg nigdy nas nie opuści i w każdym miejscu, wszędzie jesteśmy po coś. Przesłanie Ewangelii dzieciństwa Pana Jezusa jest takie: **BÓG JEST Z NAMI!**

MM

SIÓSTR SŁUŻEBNICZEK 41 PIESZA PIELGRZYMKĄ DO TUCHOWA

UCZNIOWIE – MISJONARZE

Pod tym hasłem w dniu pierwszym maja 2026 wyruszyła 41 Piesza Pielgrzymka z Tarnowa do Tuchowa w intencji nowych powołań. Siostry Służebniczki Dębickie kontynuują tradycję, którą zapoczątkował Ks. bp. Leon Wałęga w czasie swego posługiwania w Diecezji Tarnowskiej. To za Jego staraniem dokonano Koronacji Cudownego Obrazu Matki Bożej Tuchowskiej - 02.10.1904 roku.

Tradycyjnie i w tym roku nie mogło zabraknąć pielgrzymów z Arki - zgłosiło się 34 osoby. Jak zwykle na pierwszym miejscu byli nasi seniorzy ze Świetlicy bł. Edmunda Bojanowskiego z Siostrą Janą na czele. Wśród naszych pielgrzymów odnaleźli się wszyscy, którzy chcieli ofiarować swój trud i modlitwę Matce Bożej Tuchowskiej: ministranci, lektorzy, Wolontariat bł. E. Bojanowskiego z rodzicami i opiekunami, pracownicy z rodzinami. Z Huty wyruszyliśmy o godzinie 5.00 by następnie w Krakowie zabrać drugą grupę pielgrzymów: Siostry z Domu Prowincjalnego z młodzieżą, czterech Braci Kapucynów, trzech Redemptorystów i Rodzinę Bł. E. Bojanowskiego z Parafii św. Szczepana. W sumie zebrało się nas 60 osób. Z modlitwą, którą poprowadził Ojciec Stanisław Paprocki - Redemptorysta wyruszyliśmy do Tarnowa. Pogoda była początkowo dosyć rześka, bo ok 5 stopni, ale wszystkim dopisywał dobry humor i gorące serca więc atmosfera szybko się rozgrzała.

W tym roku pielgrzymował z nami Ksiądz Proboszcz z Markowej, Roman Chowanec, na szlaku

pielgrzymim dawał świadectwo o bł. Rodzinie Ulmów, oraz jak obecnie rozwija się kult tej błogosławionej Rodziny. Nasza główna organizatorka Pielgrzymki Siostra Klaudia Sochocka czuwała nie tylko nad organizacją ale też nad poszczególnymi elementami i treściami w czasie trasy. Był czas na modlitwę osobistą, wspólnotową, śpiew, konferencje. Swoje świadectwo dawali też bracia redemptoryści - klerycy oraz bracia kapucyni. Pielgrzymowało z nami wiele rodzin z małymi dziećmi na wózkach, ale zdecydowanie przeważała młodzież.

Pierwszy postój mieliśmy we Wspólnocie Cenacolo w Porębie Radlnej, u braci, którzy gościli w naszej Parafii 26.04 2026r. Przyjęli nas bardzo gościnnie, świeżo pieczonym chlebem z masłem i gorącą herbatą. Im bliżej Tuchowa, tym nogi





W NASZEJ PARAFII

SPOTKANIA WSPÓLNOT

- Rodzina Radia Maryja zaprosiła na Mszę Świętą w niedzielę 26 kwietnia br. o 9.30 w intencji Kościoła, Ojczyzny, Radia Maryja i dzieł przy nim powstałych.
- Spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca odbyło się w niedzielę 3 maja br. na Mszy św. o 8.00.
- Stowarzyszenie Krwi Chrystusa zaprosiło na adorację i spotkanie we wtorek 12 maja br. o 16.30.
- Natomiast Straż Honorowa zaprasza na spotkanie we czwartek 14 maja br. o 16.00 w sali nr 9.
- Wspólnota Duchowej Adopcji Dziecka Poczętego zaprasza na adorację i Mszę w obronie życia w sobotę 16 maja o 10.00.

OFIARY NA REMONT ORGANÓW

wszelkie ofiary składane w kopertach i przesyłane na konto parafii są gromadzone i przeznaczone w całości na inwestycje w naszej parafii – remont organów.

SYNOD ARCHIDIECEZJI KRAKOWSKIEJ

We czwartek 26 kwietnia br. po Mszy świętej wieczornej w sali nr 8. odbyło się spotkanie dla chcących się zaangażować w dzieło synodu naszej archidiecezji.

PIELGRZYMKA DO TUCHOWA

W dniu 1. maja br. zorganizowana została przez Siostry Służebniczki pielgrzymka do Tuchowa. (Szczegóły wewnątrz numeru)

NABOŻEŃSTWA MAJOWE

Nabożeństwa majowe w naszym kościele były odprawiane o 17.30 w dni powszednie, a w niedziele o 17.00.

UROCZYSTOŚĆ KRÓLOWEJ POLSKI

W związku z tym, że w tym roku 3 maja przypadł w niedzielę, dlatego liturgiczna uroczystość MB Królowej Polski obchodzona była w sobotę. Nasz parafialny odpust odbył się jednak w niedzielę. Sumie odpustowej o godz. 11.00 przewodniczył i homilię wygłosił ks. arcybiskup Marek

niosły szybciej do Matki Bożej. Jakie było zaskoczenie w Tuchowie, gdy się okazało, że Obraz Matki Bożej wyjechał do Krakowa do renowacji. Zastaliśmy puste ramy, jak niegdyś po Polsce wędrowały same ramy, gdy Maryja była uwięziona przez komunistów, ale duchem Maryja była z nami.

Kulminacyjnym punktem Pielgrzymki była wspólna Eucharystia na Placu, celebrowana przez wielu kapłanów. Mszy Św. przewodniczył i Słowo Boże wygłosił Ojciec Stanisław Paprocki. Po zakończeniu Mszy Św. Matka Generalna Małgorzata Kaput dokonała zawierzenia Matce Bożej Tuchowskiej całego Zgromadzenia i wszystkich Pielgrzymów.

I tak przepelnieni radością, ubogaceni duchowo wracaliśmy do Krakowa. Dziękując za czas pięknego pielgrzymowania - szczególnie pielgrzymom z Parafii Królowej Polski, już dziś zapraszam wszystkich chętnych do wspólnego pielgrzymowania za rok. Autokar już zarezerwowany.

s. Ligia Wlezień

Jędraszewski.

PRZYGOTOWANIE DO BIERZMOWANIA

Spotkanie kandydatów do bierzmowania w piątek 8 maja br. o 18.00. Msza Święta święta i po niej katecheza w kościele.

PIELGRZYMKA DO CZĘSTOCHOWY

Stowarzyszenie Krwi Chrystusa 24 maja br. zorganizowało pielgrzymkę do Częstochowy na Uroczystości Odpustowe ku czci Matki i Królowej Przenajdroższej Krwi.

UROCZYSTOŚCI ŚW. STANISŁAWA

Parafianie zostali zaproszeni na procesję ku czci św. Stanisława z Wawelu na Skałkę w niedzielę 10 maja br. na godz. 9.00

UROCZYSTOŚĆ PIERWSZEJ KOMUNII ŚWIĘTEJ

10 maja w niedzielę odbyła się Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. na Mszy o 11.00 i 12.30. Dzieci pierwszokomunijne przeżywały swój biały tydzień uczestnicząc w nabożeństwach majowych i Mszy Świętej o 18.00.

NABOŻEŃSTWO FATIMSKIE

We środę 13 maja odbyło się pierwsze w tym roku nabożeństwo fatimskie. W programie czuwanie modlitewne od Mszy o 11.00. Od 16.30 spowiedź. O 18.00 Msza Święta a po niej różańcowa procesja pokutna. Po procesji poświęcenie dewocjonalistów i dalszy ciąg czuwania modlitewnego do 21.00.

ROZNIKA PIERWSZEJ KOMUNII

W niedzielę 17 maja br. na Mszy świętej o godz. 11.00 dzieci z klas czwartych miały rocznicę Pierwszej Komunii Świętej.

PIELGRZYMKA Z ŁAGIEWNIK DO KALWARII

30 maja odbyła się jednodniowa piesza pielgrzymka z Łagiewnik do Kalwarii Zebrzydowskiej.

OAZA ARKA

Oaza Arka zaprosiła 15 maja br. na nabożeństwo Drogi Światła o 19.00. A dzieci z klas 4 – 7 na spotkanie Oazy Dzieci Bożych. Spotkania odbywają się co dwa tygodnie, w soboty, między 10.00 a 12.00.

PIELGRZYMKA DO JAPONII

Nasza parafia organizuje pielgrzymkę do Japonii na wiosnę przyszłego roku. Zapisy na pielgrzymkę zostały przedłużone do końca czerwca. Informacje o pielgrzymce na stoliku z gazetami i na stronie internetowej parafii.

SAKRAMENT CHRZTU ŚWIĘTEGO

	ur.	chrz.	
1.	Kamil Karol Cetera	23.01.2016	11.04.2026
2.	Maja Anna Kruczek	04.01.2018	11.04.2026
3.	Gabriela Helena Bryniak	08.01.2021	11.04.2026
4.	Maksymilian Łukasz Knapik	13.12.2025	11.04.2026
5.	Maria Patrycja Włodarz	27.10.2025	12.04.2026
6.	Jan Jargiło	1.11.2025	12.04.2026
7.	Jagoda Magdalena Glińska	05.06.2025	12.04.2026
8.	Barbara Dziurda	10.01.2016	18.04.2026
9.	Nikodem Jachymczyk	13.02.1026	19.04.2026
10.	Nikodem Tadeusz Niemiec	13.01.2026	19.04.2026
11.	Liliana Jasińska	03.10.2025	19.04.2026
12.	Julia Jowita Świerczewska	23.04.2025	26.04.2026

KRONIKA ŻALOBNA

	ur.	zm.	
1.	Halina Bukowska	02.06.1950	03.04.2026
2.	Rafał Dąbek	23.12.1974	01.04.2026
3.	Józef Zięba	19.03.1954	07.04.2026
4.	Zbigniew Fok	02.07.1929	08.04.2026
5.	Alina Drzymała	05.10.1934	09.04.2026
6.	Wiesław Filipek	22.05.1944	09.04.2026
7.	Józefa Nowak	02.04.1947	17.04.2026
8.	Helena Niestój	22.03.1933	19.04.2026
9.	Krzysztof Korszła	06.01.1962	22.04.2026
10.	Teresa Wąsowicz	26.04.1939	13.04.2026
11.	Zofia baran - Grociak	07.04.1934	22.04.2026
12.	Stanisława Żygłowicz	25.03.1928	23.04.2026
13.	Krzysztof Bieniek	24.07.1954	25.04.2026
14.	Stanisław Piszczek	01.05.1954	27.04.2026
15.	Nadzieja Kabalak	16.09.1956	25.04.2026
16.	Marek Trzaska	25.12.1961	02.05.2026
17.	Janusz Krzyk	13.12.1963	29.04.2026
18.	Maria Tabiś	30.06.1937	05.05.2026
19.	Janusz Karcz	21.06.1979	05.05.2026
20.	Stanisław Gruszczyk	08.04.1936	09.05.2026
21.	Alina Ozóg	14.01.1941	11.05.2026
22.	Krzysztof Lutecki	13.02.1965	11.05.2026



Biuro Podróży „GALEON”

Laureat konkursu „ODYS’2007”
za najlepszą ofertę własną
w turystyce młodzieżowej
www.galeon.krakow.pl

ZAPRASZAMY NA STRONĘ WWW

KOLONIE I OBOZY LATO '2026

MORZE

POGORZELICA+ AFRYKARIUM + POZNAŃ!

(13 dni): 02.07. - 14.07. **cena: 3.410,- (autokar)**

GÓRY

MAŁE CICHE + SŁOWACJA + PARK WODNY!

(8 dni) 10.07. - 17.07. **cena: 2.450,- (autokar)**

GLICZARÓW GÓRNY + SŁOWACJA + PARK WODNY!

(8 dni) 25.07. - 10.08. **cena: 2.450,- (autokar)**

ZATRUDNIMY dod. **WYCHOWAWCÓW-NAUCZYCIELI** (b. dobre warunki współpracy)

WYCIEZKI KRAJOWE i ZIELONE SZKOŁY

(ponad 74 propozycje dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

Muzeum Lalek i Wizyta u Wiedźmy, Karpacka Troja (osada z epoki brązu i żelaza a la Biskupin, ale większa!) + Biecz, Miasteczko Galicyjskie + skansen Nowy Sącz, Europejskie Centrum Bajki – wizyta u Koziołka Matołka, Pacanów Kurozwęki + zagroda bizonów, Ogrodzieniec + Góra Birów + Zamki Jurajskie. Miniaturze + Pustynia Błędowska, Inwałd – Park Miniatur, Dinozatorland, Karawana Jurajska – Zaczarowany Las – w poszukiwaniu Jasia i Małgosi oraz Domku Baby Jagi + ognisko z pieczeniem kiełbasy i dyskoteka w remizie, Osada Indiańska + Diabelski Kamień + Opactwo Cystersów w Szczyrzycu, Park Jurajski, Góry Świętokrzyskie, Oświęcim, Nowa Huta, Studio Filmów Rysunkowych w Bielsku-Białej, Szyndzielnia, Niepołomice Obserwatorium Astronom. ferma strusi, Izba Leśna, baczówka, Kazimierz Dolny n/ Wisłą, Czarnolas, Puławy, Baranów Sand., Pieniński Park Narodowy, zamek w Niedzicy i Czarsztynie, Spływ Dunajcem, Tatrzański Park Narodowy i Zakopane, Zamki i warownie Jury Krakowsko-Częst., Jaskinia Wierchowska, Nietoperzowa itp., Szlak Jana Pawła II, Bieszczady, Warszawa, Mazury, Wrocław, Chorzów, Szlak Piastowski (Poznań, Biskupin, Wenecja, Gniezno, Ostrów Lednicki itd.), Szlak Orlich Gniazd, Częstochowa, Ojców i Pieszkowa Skała, Wieliczka, Bochnia, Nowy Wiśnicz, Dębno, Tarnowskie Góry, Kotlina Kłodzka, Karkonosze itp.

Ognisko z pieczeniem kiełbasy i atrakcjami oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI ZAGRANICZNE oraz PIELGRZYMKI

MEDZIUGORJE - terminy wkrótce

ORAWICE (Słowacja) - BASENY TERMALNE (1 dzień)

cena: 110,- (autokar)

terminy w 2026 r. (soboty): 16.05., 20.06., 12.09., 17.10.

(oraz ponad 50 propozycji dla grup z firm, szkół, organizacji, parafii) m. in.:

SŁOWACJA - Wysokie Tatry, Słowacki Raj, Orawa, baseny termalne, PRAGA i MORAWSKI KRAS, WIENIĘ, BUDAPEST, BRATYSŁAWA, RZYM, PARYŻ i WERSAL i EURODISNEYLAND, LONDYN, WILNO, PETERSBURG, LWÓW, KAMIENIEC PODOLSKI itd. RUMUNIA, BUŁGARIA, CHORWACJA, ZAMKI BAWARSKIE, DREZNO, BERLIN, WŁOCHY, GRECJA, HISPANIA, RZYM, SAN GIOVANNI ROTONDO, ASYŻ, LORETO, LANCIANO, MANOPELLO, CASCIA, FATIMA, LOURDES, PARYŻ, LISIEUX, NEVERS, LA SALETTE, SANTIAGO DE COMPOSTELA, MONTSERRAT, MARIAZELL, WILNO, ŚLADAMI ŚW. S. FAUSTYNY KOWALSKIEJ, sanktuaria w Polsce i Europie, NORWEGIA - Ślady św. Olafa, ZIEMIA ŚWIĘTA i wiele innych, ciekawych pielgrzymek i wycieczek oraz programy na życzenie!

WYCIEZKI SZKOLNE i DLA FIRM, ORGANIZACJI - Polska i Europa

Zapraszamy do współpracy **ORGANIZATORÓW IMPREZ**
(dla grup specjalne niższe!)

ZAPISY i INFORMACJE:

Biuro Podróży „GALEON” 31-959 Kraków, os. Górali 5
czynne: pon. - piątek 10.30 - 17.00
budynek Ośrodka Kultury C.K. Norwida i Kina „Sfinks”

tel./fax: 12 642 26 20, tel. 12 684 01 48, tel. 511 440 930
e-mail: galeon@galeon.krakow.pl www.galeon.krakow.pl



Zapraszamy do wspólnych wyjazdów, pielgrzymowania i do kontaktu z nami.



„Głos Arki Pana” jest dostępny w:

- Grocie MB Fatimskiej
- na stoliku pod organami (w niedziele)
- redakcji Głosu Arki Pana (obok wejścia na plebanie)

W NASZEJ PARAFII – FOTO. TADEUSZ PAŁKA

01.05.2026 - PIELGRZYMKA DO TUCHOWA



02.05.2026 - WIECZÓR ZAWIERZENIA



03.05.2026 - ODPUST PARAFIALNY



13.05.2026 - FATIMA

